

Blog: Odkryć na nowo zapomnianą granicę (4) [PL]

24.05.2018

Recommended by Mateusz Weis-Banaszczyk

W niniejszym blogu studentki i studenci uczestniczący w wyjeździe studyjnym „Odkryć na nowo zapomnianą granicę. Poszukiwanie śladów od Gdańska do Górnego Śląska”, odbywającym się w dniach od 19 do 26 maja 2018 r., relacjonują ukończone etapy podróży – zaczynając od Katowic i kończąc w Gdyni. Z uwagi na temat wszystkie wpisy na blogu ukażą się w języku polskim i niemieckim.

[Deutsch]

W trakcie naszego pobytu w zamku Wojnowice nadarzyła się wspaniała okazja do zbadania licznych pomieszczeń tego miejsca. Znaleźliśmy szczególne upodobanie w myszkowaniu między regałami starannie urządzonej biblioteki. Następnego ranka zostawiliśmy renesansowy zamek na wodzie za sobą i ruszyliśmy w dalszą drogę w stronę Poznania. W trakcie krótkiego postoju w Lesznie zwiedziliśmy historyczne serce miasta, wraz z jego charakterystycznymi zabytkami, m. in. była synagoga.



Konferencja prasowa w Centrum Kultury Zamek w Poznaniu. Zdjęcie: Ondřej Cinkajzl | oc-photo.com

Głównym punktem dnia była konferencja prasowa zorganizowana specjalnie na potrzeby naszego wyjazdu studyjnego w Centrum Kultury Zamek w Poznaniu. Została zainicjowana przez Dariusza Müllera pełniącego funkcje dyrektora Stowarzyszenia Zamek Trebnitz Centrum Edukacji i Spotkań oraz pełnomocnika ds. Partnerstwa Kraju Związkowego Brandenburgia na Wielkopolskę. Gośćmi byli dziennikarze z gazety *Märkische Oderzeitung*

oraz *Gazety Wyborczej*, którzy pytali o dotychczasowy przebieg podróży. Prof. Dagmara Jajeśniak-Quast, Uwe Rada, Darius Müller, Susanne Orth oraz Stephan Felsberg pokreślili wagę badania polsko-niemieckiej granicy czasu międzywojennego oraz opowiedzieli o szczegółach interdyscyplinarnego projektu „1918. Zapomniana granica”.



Fotografia Sali Białej w Hotelu Bazar. Zdjęcie: Ondřej Cinkajzl | oc-photo.com

Po konferencji udaliśmy się na zwiedzanie perełki architektonicznej Poznania z połowy XIX w. – hotelu Bazar. Karol Marcinkowski założył w 1838 r. spółkę akcyjną Bazar Poznański, która była kolebką polskiej pracy organicznej. Budynek hotelu, otwarty w 1841 r., zyskał swoją sławę dzięki pamiętnemu wystąpieniu Ignacego Paderewskiego w grudniu 1918 r., które jest uznawane za początek i jedną z głównych przyczyn wybuchu powstania wielopolskiego.



Uwe Rada opowiada o historii powstania dworca byłego Neu-Bentschen. Zdjęcie: Ondřej Cinkajzl | oc-photo.com

Następnym przystankiem na naszej trasie był Zbąszynek, kiedyś będący niemieckim Neu-Bentschen. To miasteczko znane jest dzisiaj pasażerom połączenia kolejowego Berlin-Warszawa Express jako regularny przystanek na trasie, zaś jego historia została ukształtowana przez wytyczenie granicy po 1918 r. Budowa niezbędnego węzła kolejowego po niemieckiej stronie granicy jest przykładem znaczącego rozwoju urbanistycznego miast czasów międzywojennych. Uwe Rada podkreślił, że nie przez przypadek dworzec w Zbąszyniu przypomina ten z Frankfurtu nad Odrą, gdyż oba zostały zaprojektowane przez tego samego architekta – Wilhelma Beringera.

Nasza dzisiejsza podróż skończyła się w nieopodal leżącym Zbąszyniu, w hotelu „Nawigator” znajdującym się nad malowniczym jeziorem Błędno, gdzie mogliśmy podumać o przeżyciach dzisiejszego dnia.

Linked content

<https://www.pol-int.org/en/node/7012?j5Q6rewycZ5HtUDXTWpx7UZE=1>